



Sygn. akt II KS 4/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący)

SSN Rafał Małarski (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Marta Brylińska

w sprawie **M. A.**

oskarżonego z art. 157 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron,

w dniu 15 marca 2018r.,

skargi wniesionej w trybie art. 539a k.p.k. i art. 539b § 1 k.p.k. przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 24 listopada 2017r.,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Ł.

z dnia 10 marca 2017r.,

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

**I. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**II. zwraca oskarżonemu wniesioną opłatę w wysokości 450
zł.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ł., wyrokiem z 10 marca 2017 r., uniewinnił M. A. od zarzucanego mu czynu z art. 157 § 1 k.k. polegającego na spowodowaniu u J. O. średniego uszczerbku na zdrowiu. Sąd Okręgowy w Ł., po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2017 r. apelacji prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, uchylił pierwszoinstancyjny wyrok i przekazał Sądowi *a quo* do ponownego rozpoznania.

Skargę od wyroku Sądu odwoławczego złożył obrońca, zarzucając naruszenie art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. przez oparcie rozstrzygnięcia na potrzebie „ponownej oceny dowodów”, która nie jest podstawą wydania orzeczenia kasatoryjnego, co nie było uzasadnione, zwłaszcza w świetle art. 455a k.p.k. i uzupełnienia postępowania dowodowego przez Sąd *ad quem* (w istocie w zakresie wskazanym do powtórzenia). Odwołując się do art. 539e § 2 k.p.k., wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Ł. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga obrońcy od wyroku Sądu odwoławczego (uzasadnienie tego orzeczenia stanowiło przykład tendencji, którą ustawodawca uznał za niepożądaną i której chciał położyć kres, dodając nowelą z 11 marca 2016 r. do Kodeksu postępowania karnego Rozdział 55a) zasługiwała na uwzględnienie.

Trudno nie rozpocząć od przypomnienia, że zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k.; w powołanym na początku przepisie jest niewątpliwie mowa o art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., który stanowi, że orzeczenie kasatoryjne może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości (zob. wyr. SN z 23 maja 2017 r., III KS 2/17). Doprecyzowując przywołane unormowania, warto zaakcentować trzy okoliczności. Po pierwsze – konieczność ponownej oceny przeprowadzonych dowodów nie mieści się w kręgu podstaw wyroku kasatoryjnego; także wówczas, gdy sąd odwoławczy zasadnie wskaże, jakich to kardynalnych uchybień art. 7 k.p.k. dopuścił się sąd *meriti* (zob. wyr. SN z 9 grudnia

2016 r., IV KS 5/16). Po drugie – warunek przeprowadzenia pierwszoinstancyjnego przewodu sądowego na nowo w całości, a więc ponowienia wszystkich dowodów, wchodzi w grę, gdy dowody te albo zostały ocenione w sposób dowolny, albo ich nie ujawniono zgodnie z wymogami prawa lub przeprowadzono je niezgodnie z regułami procesowymi. Po trzecie – powołanie się na regułę *ne peius* może mieć miejsce tylko wtedy, gdy sąd odwoławczy jest zdania, że rysuje się realna perspektywa wydania w drugiej instancji wyroku skazującego, ale nie może do tego dojść ze względu na zakaz przewidziany w art. 454 § 1 k.p.k.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, należało dobitnie stwierdzić, że na etapie postępowania apelacyjnego nie zaistniały podstawy do wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym. Sąd *ad quem* ani nie dostrzegł wystąpienia jakiegokolwiek bezwzględnej przyczyny odwoławczej, ani nie wyraził przeświadczenia o niezbędności przypisania M.A. winy, czemu stałby w instancji odwoławczej na przeszkodzie art. 454 § 1 k.p.k., ani wreszcie nie uznał za konieczne przeprowadzenie na nowo w ramach powtórnej rozprawy głównej przewodu sądowego w całości. Tej ostatniej kwestii wypadało poświęcić nieco więcej uwagi.

Wprawdzie na przedostatniej stronie motywacyjnej część zaskarżonego wyroku pojawiło się zdanie, którego treść wskazywała na potrzebę przeprowadzenia ponownego postępowania dowodowego w całości – poza wyjaśnieniami oskarżonego, ale nie korelowało ono z innymi fragmentami uzasadnienia, a wręcz było z nimi sprzeczne. Chodziło o to, że Sąd odwoławczy w istocie zawęził postulowane w ramach powtórnego postępowania dowodowego czynności do: skonfrontowania (chyba wzajemnego) [...], a także – co ujęto już mniej jasno – przesłuchania K.W. Szczególnie doniosłe znaczenie dla oceny zasadności skargi miało ostatnie zdanie uzasadnienia Sądu Okręgowego w Ł.; wynikało z niego, że aktualnie nie jest niezbędne ponowne przesłuchiwanie wszystkich świadków, a decyzję w tej mierze ma podjąć Sąd *a quo* dopiero po wysłuchaniu stanowisk stron procesowych.

Na koniec, niejako w podsumowaniu, nie sposób powstrzymać się od ogólnej uwagi, że u podstaw wydania przez Sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego legło w gruncie rzeczy przekonanie o dokonaniu przez Sąd pierwszej instancji

wadliwej, niezgodnej z dyrektywami określonymi w art. 7 k.p.k., oceny dowodów, zwłaszcza zeznań pokrzywdzonego i jego żony oraz wyjaśnień oskarżonego.

Nie negując zapatrywania Sądu drugiej instancji o potrzebie uzupełnienia w określonym zakresie postępowania dowodowego, a nie powtarzania go na nowo w całości, oraz przypominając jeszcze raz, że konieczność ponownej oceny przeprowadzonych dowodów nie mieści się w kręgu podstaw wyroku kasatoryjnego, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym (art. 539e § 2 k.p.k.).

Zwrotu uiszczonej opłaty na rzecz oskarżonego dokonano po myśli art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 4 k.p.k.

kc